

NACZELNICTWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Rok 7 (X) Nr 7—8.

WARSZAWA

Lipiec—Sierpień 1928 r.

ROZKAZ N. Z. H. P. L. 15 z dnia 5 lipca 1928 r.

Pamięci Zawiszy Czarnego.

„Na słowie harcerza, polegaj jak na Zawiszy”.

W okresie najpełniejszego i najbujniejszego życia Harcerstwa w czasie II Narodowego Złotu Harcerek, w okresie wędrówek i obozów, zwracamy się do Was z przypomnieniem pięćsetlecia śmierci Zawiszy Czarnego z Grabowa herbu Sulima.

Harcerstwo obrało sobie Zawiszę za szczególniejszy wzór do naśladowania i stare przysłowie polskie o „słowie Zawiszy” wprowadziło do Prawa, aby podkreślić swą miłość Prawdy i swe nieustanne dążenie ku niej. Nie przypadkowo przytem wysunięto na czoło Prawa naszego punkt poświęcony Prawdzie; zaznaczono przez to, że pierwszym i podstawowym obowiązkiem harcerza i harcerki jest żyć według zasad, które głosi. Na fundamentie Prawdy oparto cały stosunek harcerza do życia.

Bądźmy wszyscy wiernymi Prawu. Zaświadczmy życiem, że nawskroś przejeżdżamy się ideologią harcerską, płynącą z najgłębszych źródeł wiary Chrystusowej i z najlepszych tradycji rycerskich naszego Narodu. Pamięć Zawiszy uczcijmy Prawdą życia według Prawdy zasad.

Przeczytać przed frontem wszystkim drużynom. Zawiszy poświęcić gawędy przy ogniskach.

Przewodniczący Z. H. P.

Ks. Jan Mauersberger. Hm. R.

Naczelniczka Głównej Kwatery Z. H. Dydyńska.

Naczelnik Głównej Kwatery M. St. Sedlaczek, Hm. R.

Sekretarz Generalny Z. H. P.: O. Grzymałowski, Hm.

ROZKAZ NACZELNICZKI G. K. Ż. L. 5 z dnia 23 czerwca 1928 r.

I. Uzupełnienie składu Komisji próby na drużynową dla Ch. Lwowskiej.

Niniejszym zatwierdzam uzupełnienie składu Komisji próby na drużynową w osobach druhen: Ecksteinówny Heleny, Żmudzinińskiej Stanisławy, Adamówny Stanisławy.

II. Zatwierdzenie składu Komendy Chorągwi żeńskiej Lwowskiej.

Zatwierdzam następujący skład Komendy Chorągwi Lwowskiej: Komendantka Chorągwi Dhna Wicińska Kazimiera, Zastępczyni Komendantki Dhna Adamówna Stanisława, Sekretarka Dhna Tokarska Marja, Skarbniczka Dhna Jaroschówna, Eugenia, Kierowniczką Wydziału Organizacyjnego Dhna Adamówna Stanisława, Kierowniczką Wydz. Programowego Dhna Tyszkowa Zofja, Kierowniczką Wydz. Pracy Społecznej Dhna Tyszkowa Zofja, Kierowniczką Wydz. Wych. Fizycznego Dhna Jaroschówna Eugenia, Kierowniczką Wydz. Kursów i Obozów Dhna Wicińska Kazimiera, Kierowniczką Wydz. Zuchów Dhna Cwiklińska Wanda. Drużynowa drużyny akademickiej we Lwowie Dhna Cwiklińska Wanda. Nadto Druhny Marja Mudryk-Krynicka i Józefa Mękarska.

III. Podaje do wiadomości terminy w których można odwiedzać Złot.

1. Dnia 8 lipca cały dzień i dnia 15 lipca od godziny 16-ej obóz złotowy otwarty jest dla wszystkich którzy zechcą go zwiedzić.

2. Członkowie Rady Naczelnej. Głównej Kwatery Męskiej, Komendanci Chorągwi, wszystkie instruktorki oraz drużyny żeńskie i grupy harcerek mogą przybywać na Złot każdego dnia po uprzednim zawiadomieniu Biura Złotowego.

3. Instruktorzy i drużyny (ew. grupy harcerzy) męskie mogą odwiedzać Złot w dniach 12 i 13 lipca.

4. Drużyny (ew. grupy harcerki lub harcerzy) pragnące nocować na Zlocie powinny uprzedzić o tem przynajmniej na dwa

dni przed swem przybyciem Biuro Złotowe Dział Kwaterunkowy wymieniając:

a) ilość osób,

b) czy proszą o nocleg w Gospodzie Złotowej na łózkach (grupy liczniejsze niż 5 osób na nocleg w Gospodzie nie mogą liczyć) lub też w stodole na słomie, czy też posiadają własne namioty któreby chciały rozbić w wyznaczonym im przez Dział Kwaterunkowy miejscu. Nocleg w Gospodzie kosztuje wraz ze śniadaniem i kolacją 1.50, nocleg w stodole — darmo,

c) czy pragną gotować na Zlocie, czy też zaopatrzą się w żywnienie (produkty mogą nabywać w sklepie na Zlocie). Na stołowanie się w Gospodzie grupy liczne nie mogą liczyć.

IV. Konferencja instruktorów.

W dniach 21, 22 i 23 lipca w Wyszkowie nad Bugiem odbędzie się instruktorska konferencja programowa.

Konferencja instruktorska będzie poświęcona zagadnieniom drużyn starszych dziewcząt (wyżej 15 lat), mianowicie programowi i metodyce pracy w tych drużynach.

Realizację planu prób organizacyjnych widzimy w trosce o zespolenie zainteresowań dziewcząt w wieku lat 15 i o przygotowanie ich do „służby” (w znaczeniu harcerskim), przez samo spełnianie służby. Jako konkretne zagadnienie przewidujemy:

1) Praca starszych drużyn w grupach młodszych dziewcząt (ze specjalnem uwzględnieniem gromad zuchów);

2) Wychowanie społeczne i praca społeczna;

3) Przystosowanie wojskowe i wychowanie fizyczne;

4) Samowychowanie i samowyszkolenie.

Nadto przewidujemy dyskusję nad zagadnieniem prób instruktorskich.

(—) H. Godziszewska
Sekretarka

(—) H. Dydyńska
Naczelniczka

ROZKAZ NACZELNIKA G. K. M. L. 5 z dnia 2 maja 1928 r.

I. Przepisy i przypomnienia stale obowiązujące.

1-o. Zatwierdzenie przepisów mundurowych członków organizacji przysposobienia wojskowego.

Wyciąg z Dziennika Rozkazów M. S. Wojsk. Nr. 15 z dnia 6 czerwca 1928 roku, str. 142.

B. Og. Org. 3396 I Org.

Zatwierdzam przepisy mundurowe dla członków następujących organizacji przysposobienia wojskowego:

1) Związek Strzelecki, 2) Związek Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, 3) Zjednoczenie Młodzieży Polskiej, 4) Główny Związek Straży Pożarnych R. P., 5) Związek Młodych Pionierów, 6) Związek Harcerstwa Polskiego, 7) Związek Powstańców Śląskich, 8) Małopolski Związek Młodzieży przy Małopolskiem

Towarzystwie Rolniczem, 9). Związek Powstańców i Wojaków na terenie D. O. K. Nr. VIII.

Prawo i sposób noszenia mundurów przez członków organizacji P. W. określają regulaminy odnośnej organizacji.

Jednocześnie zastrzegam dla wojska wyłączność używania charakterystycznych i zasadniczych części munduru wojskowego, a więc gwiazdek i galonów srebrnych (oksydowanych) na naramiennikach jako wyrażenie stopnia, srebrnych wężyków, łapek z wypustkami, guzików wojskowych, orzełków na tarczy, noszenia broni oraz używania tytułów wojskowych.

Wyżej wymienione części umundurowania wojskowego polecam usunąć z mundurów organizacji P. W.

W wypadkach występowania w mundurze członkom organizacji P. W. — poza wypadkami brania udziału w ćwiczeniach — broni nosić nie wolno.

MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

(—) J. Piłsudski

Marszałek Polski.

Powołując się na ten rozkaz mogą komendanci Chorągwi występować przeciw nadużywaniu munduru i oznak harcerskich, jako zasadniczych części munduru harcerskiego.

2. Umundurowanie. W Roczniku Harcerskim z roku 1928 ukazał się zbiór przepisów, dotyczących umundurowania. Zauważyłem, że w wielu środowiskach harcerskich nie stosują się do nich. Wobec tego polecam Komendantom Chor. hufcowym i drużynowym, aby dopilnowali dokładnego przestrzegania przez harcerzy regulaminów o umundurowaniu.

W szczególności zwracam uwagę, że a) prawo noszenia kurtek instruktorskich mają tylko członkowie starszyzny (podh. harcm. i harcm. Rzpl tej). Młodzież harcerska ma prawo nosić jedynie kurtki i spodnie kroju przewidzianego w „Regulaminie munduru i odznak”, — ustęp mundur zimowy — starsi mają prawo do starszoharcerskiego munduru, b) długie spodnie do kurtek instruktorskich nie są mundurem i zabraniam ich noszenia łącznie z innymi częściami munduru, c) okucia metalowe na daszkach, pasy „koalicyjne” są niedozwolone, d) dla drużyn niemogących narazie sprawić sobie całego umundurowania i wogóle co do szczegółów, Komendanci Ch. wydadzą odpowiednie przepisy i zawiadomią o tem G. K. M.

Komendanci Chorągwi i podlegli im kierownicy pracy dopilnują również aby harcerze występowali w mundurach czystych i możliwie dobrze skrojonych, a drużyny zdobywały umundurowanie jednolite, przyczem obowiązują również ujednolicienie oznak (sznurki funkcyjne, lilijki, cyfry, oznaki sprawności).

2. Stosunek do szkół. Dowiaduję się, że cały szereg drużynowych nie dosyć starannie przestrzega „Instrukcji w sprawie szkolnych drużyn harcerskich (patrz „Rocznik Harcerski” 1928), wydanej przez Ministerstwo W. R. i O. P. Wzywam Komendantów Chor. i drużynowych do dokładnego zapoznania się z Instrukcją, i ścisłego jej przestrzegania.

Wizytatorzy harcerscy powinni w zasadzie zaczynać swe funkcje od przedstawienia się Dyrektorowi szkoły i opiekunowi. Na zebrania i zjazdy, w których uczestniczy młodzież szkolna, powinny otrzymywać zaproszenia odnośne dyrekcje i opiekunowie. Zwalczając organizowanie obozów i kolonij powinno się odbywać w porozumieniu z władzami szkolnymi, dyrekcjom powinny być podawane do wiadomości spisy uczestników, wyjeżdżających z danej szkoły do obozu.

4. Późne zawiadomianie G. K. o odprawach, zlotach, uroczystościach w Chorągwiach i środowiskach. Mimo kilkakrotnych przypomnień i stałego zwracania uwagi w korespondencji bieżącej, Komendy i drużyny zazwyczaj zawiadamiają G. K. M. o odprawach, uroczystościach i t. d. na kilka, a często na parę dni przed terminem, zdarza się zaś, że i po terminie. Jest to brak ładu organizacyjnego. Proszę o zwrócenie na to uwagi i na przyszłość o zawiadomianie wczesne.

II. ZLOT I WYSTAWA 1929 R.

5. Zlot i Wystawa w r. 1929 w Poznaniu. W związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu (I.VI. 1.X. 1929) Naczelna Rada postanowiła, zgodnie z opinią VIII Zjazdu Walnego, zwołać do Poznania V Narodowy Zlot Harcerzy oraz urządzić na Powsz. Wystawie Krajowej dział poświęcony Harcerstwu. Zwracam uwagę na artykuł w sprawie wystawy i zachęcam do wykorzystania lata w celu obmyślenia, a częściowo przygotowania udziału Chorągwi w Zlocie i Wystawie.

Termin całkowitego urządzenia Wystawy: 10 maja 1929 r.

Termin zgłoszenia eksponatów: 1 stycznia 1929 r.

Przypuszczalny termin Zlotu: 15 — 23 lipca.

Termin zgłoszeń na Zlot: 1 stycznia 1929 r.

III. ZARZĄDZENIA BIEŻĄCE.

6. Stopnie i próby starszyzny męskiej: Wobec nieogłoszenia dotychczas nowych programów prób młodzieży i niewprowadzenia jeszcze stopnia organizacyjnego „Harcera Orlego”, należy przy próbach przeprowadzanych w roku bieżącym na stopień podharcistrza wymagać posiadania stopnia cówka wzgl. złożenia próby cówka łącznie z próbą podharcistrza.

7. Próba na harcistrza. W roku bieżącym nie będę udzielał Komendantom Chorągwi pełnomocnictw do przeprowadzania próby harcistrza.

Kandydaci odpowiadający warunkom będą mogli składać próbę harcistrza w obozach Związkowych.

8. Podkomisje prób na podharcistrza i działacza harc. Komendy Chorągwi, zarządzające własne obozy podharcistrzów, winny postarać się o zatwierdzenie podkomisji próby. Podkomisja próby na podharcistrza jest uprawniona do przeprowadzania próby z kandydatami na działaczy harc. Próby należy przeprowadzać w myśl nowych wymagań, ogłoszonych w „Roczniku Harcerskim 1928 r.” z uwzględnieniem punktu 6. niniejszego rozkazu.

9. Zwiedzanie Złotu żeńskiego. Drużyny męskie, grupy i pojedynczych harcerzy, oraz instruktorów obowiązują punkt III. Rozkazu Naczelniczego G. K. Ż. L. 5 z dnia 23.VI. harcerze niestosujący się do wymienionego Rozkazu, będą pociągani do odpowiedzialności organizacyjnej.

10. Pomoc dla obozów harcerskich. Państw. Urząd Wychowania Fizycznego wystosował pismo za L. dz. 3076/P. W. do Dowódców Okręgów Korpusów, z prośbą o udzielanie pomocy przy urządzaniu kursów instruktorskich Z. H. P., oraz obozów harcerskich. Powołując się na powyższe wskazane pismo mogą Druhowie Komendanci Chorągwi zwracać się do DOK z prośbą o udzielanie pomocy, w wypożyczaniu namiotów, sprzętu W. F. i P. W., wydawania rozkazów przejazdów według taryfy wojskowej, oraz innych pomocy dla obozów harcerskich.

11. Wizytacje kursów i obozów. Udzieliłem szeregowi harcistrzów upoważnienia do wzywania kursów i obozów z ramienia G. K. M. Upoważnienia dotyczą „wszystkich obozów” zatem i kursów lub tylko obozów młodzieży, wtedy w legitymacji zaznaczono „z wyjątkiem kursów”.

Proszę o ułatwienie pracy wizytatorom i umożliwienie im jak najlepszego wnikięcia w życie obozów, chodzi tu o zebranie materiału programowego dla dalszych prac.

IV. PODZIĘKOWANIA, POCHWAŁY, ODZNACZENIA.

12. H. Antoniemu Czaplińskiemu, opuszczającemu ze względu na służbę wojskową pracę w G. K. M. składam serdeczne podziękowanie za wieloletnią ofiarną i sumienną pracę, pożyteczną dla organizacji.

13. P. M. Czaplińskiej składam serdeczne podziękowanie za gruntowną reorganizację biblioteki Naczelnictwa, będącej w administracji G. K. M.

V. DRUŻYNY.

14. Wpis Ch. Białostocka: Wołodyjowskiego w Żytomli (C). Ch. Kielecka: T. Kościuszki w Miechowie (C), T. Kościuszki w Sędziszowie (C).

Ch. Radomska: T. Kościuszki w Postworowie (C).

15. Połączenie: Ch. Białostocka: V, VI, VII w V im. R. Traugutta w Grodnie.

16. Rozwiązanie: Ch. I. w Wolanowie, I T. Kościuszki w Wierzbniku.

VI. SPRAWY OSOBOWE — MIANOWANIA.

17. Zatwierdzenie składu Komendy Chorągwi, Śląsk Kmdt Ch. i Kier. Wydz. Progr. — dh. M. Łowiński, przyb. Kmdta i Kier. Wydz. Ogóln. — h. dr. J. Bielec, Kier. Wydz. Organiz. — h. mg H. Kapiszewski. Kier. Wydz. W. F. — dr. Gustaw Rokita, kapelan Ch. ks. k. Milika (zatw. przez Kurję Biskupią).

18. Płock i Włocławek (czasowo połączone) Kmdt. Ch. i Kier. Wydz. Org. h. Zdż. E. Słoniewicz, z-ca Kmdta — dh. T. Woźnicki, Kier. Wydz. Wysz. Harc. — h. Ł. Żelazowski, Kier. Wydz. Ogól.

19. Pomorze, Zast. Kmdta: ph. W. Sieradzki.

20. Mianowania w G. K. M. h. E. Ryszkowski referentem propagandy: ph. M. Lachowicz, referentem prasowym; ph. A. Wronowski p. o. kierownika wydziału osobowego; h. Julian Leśniewski, por. W. P. p. o. kierownika wydziału przysposobienia wojskowego.

21. Mianowania na kursach G. K. M. komendanci: IV kurs związkowy harcmistrzów: h. Olgierd Grzymałowski, V kurs zw. hm. prowadzę osobiście; kurs G. K. M. podharcmistrzów w Redłowie: H. R. Tadeusz Maresz; kurs instruktorów wychowania fizycznego nad j. Serwy, h. Oskar Zawrocki.

22. Mianowania w związku ze Złotem i z Wystawą 1929 r. h. Wiesław Krakowiecki pełnomocnikiem G. K. M. w Poznaniu do spraw Wystawy i czasowo do spraw Złotu.

23. Mianowanie w związku z wyprawą na Złot Łotewski. h. Ignacy Wołkowicz pełnomocnikiem G. K. M. do spraw wyprawy i komendantem wszystkich grup harcerskich wyjeżdżających na Łotwę.

24. Komendantem Harcerskim wybrzeża morskiego na okres wycieczek harcerzy i instruktorów, z prawem wizytowania

i wydawania obowiązujących zarządzeń mianuje Dha harcmistrza Rz. Tadeusza Maresza z siedzibą w Redłowie.

VII. SPRAWY OSOBOWE — URLOPY, ZWOLNIENIA, PRZYDZIAŁY.

25. Zwolnienia: h. A. Czapliński z obowiązków: kier. wyd. osob.; członka komisji osobowej i komisji dyscyplinarnej; członka podkomisji prób i stałego wizytatora.

26. Urlopy: Krukowski (Pomorze) do 1.IX.1928; ph. R. Kuc, ph. J. Ulatowski, h. A. Czapliński na czas służby wojskowej.

27. Zmiany przydziału: ph. St. Czapiewski z G. K. M. do Ch. Ponańskiej, h. W. Chrzanowski z Ch. Poznańskiej do Ch. Krakowskiej.

St. Sedlaczek. Hm R.
Naczelnik Głównej Kwatery.

Wskazówki dla komendantów kursów podharcm.

Uwagi ogólne.

1. Celem kursów ph. jest wyrobienie podharcmistrzów, t. j. „dobrych przybocznych, mogących prowadzić w razie potrzeby drużynę przy współpracy opiekuna”. (Rocznik 1928, 100).

Obecnie zaledwie tylko 8,12% drużyn jest kierowanych przez harcmistrzów i podharcmistrzów (na 1058 drużyn, jest drużynowymi: 1 Hm. R, 17 Hm., 68 ph., razem 86).

Palącą zatem potrzebą Z. H. P. jest praca nad wykształceniem przynajmniej podharcmistrzów-drużyn.

2. Kursy powinny nosić przede wszystkim charakter praktyczny i wychowawczy. Teorię należy ująć w niezbędną ilość pogadek, a zarówno w kierunku wyrobienia ideowego, moralnego, jak w kierunku wykształcenia metodycznego starać się oddziaływać przede wszystkim przez: przykład, ogólną organizację i nastrój obozu-kursu, przez praktykę. Należy pamiętać, że „celem skautingu jest nie tyle nauczyć, ile pobudzić do uczenia się samemu” (Baden Powell), do pracy nad sobą.

Komendant kursu musi dążyć do pobudzenia zdrowej inicjatywy uczestników i zapału do roboty.

3. Największy nacisk należy położyć na zgodność życia obozu z Przrzeczeniem i Prawem. Na każdym kroku baczyć, by to, co się głosi, było realizowane w czynie, albo przynajmniej, aby czyniony był wysiłek ku realizowaniu, a z braków i niedociągnięć, aby zdawano sobie sprawę i starano się ich w przyszłości unikać. To jest zasadnicza podstawa harcerskiej pracy nad sobą, indywidualnej i zbiorowej.

4. Żadne przekroczenie Prawa lub niedociągnięcie się nie może przejść bez zareagowania. Brak reakcji utwierdza uświadomione lub podświadome dyspozycje do następnego mijania się z Prawem czy choćby tylko z dobrym zwyczajem życia prawdziwie harcerskiego. Reakcja musi być przemyślana, aby trafiła w sedno: ufatwiała pracę nad sobą, unikała „zjawiska sprzeciwu”, w którym zaczyna się dusza wychowywanego i zaskorupia przed wpływem wychowawcy.

5. W obozie musi panować atmosfera harcerska, — nie „wojskowa”, ani „puszczańska” wyłącznie, ale harcerska.

Harcerstwo jest oparte w swym systemie o formy wojskowe, w najszlachetniejszym, rycerskim ich ujęciu. W obozach, jak i w drużynach musi panować bezwzględna karność: „Wódz powiedział, — powiedział!” Wykonać! — i ani zewnątrz ani we-

wnętrze sprzeciwić się nie wolno. Przepisy obozowe winny być nieliczne, ale muszą być skrupulatnie przestrzegane. Za złamanie niektórych, szczególnie ważnych, jest tylko jedna kara: wykluczenie z kursu.

Z wymagania bezwzględnej karności od wykonawców płynie wielka odpowiedzialność komendanta kursu i rozkazujących w jego imieniu (to ostatnie powinno być możliwie ograniczone). Rozkazywać tylko wtedy, kiedy trzeba, oraz to, co trzeba. O ile rozkazywanie i wykonywanie rozkazów musi być na kursach uprawiane choćby jako ćwiczenie tak ważne, przeciwstawiające się wybujałemu indywidualizmowi i wyrabiające karność bezwzględną, o tyle trzeba pamiętać, że nie jest to jedyna forma oddziaływania i uzyskiwania pożądaných celów społecznych, a tem mniej jedyny środek wychowawczy.

6. Obok karności drugą istotną podstawą Hacerstwa jest braterstwo. Ono przenikać powinno całe życie obozu-kursu, nastawiać je na wzajemną pomoc we wszystkim, a zwłaszcza w pracy nad sobą. Ono i z karności czyni „środek wychowania i postępu społecznego, nie dopuszczając do wypaczenia wydawania rozkazów w akt przemocy, a posłuszeństwa w akt niewolnictwa. Komendant kursu główny swój wysiłek zwróci na wytworzenie atmosfery braterskiej, zwłaszcza w początku trwania obozu; jest to ważne i może zdecydować o wartości całego kursu.

„A jeśli by zgrzeszył przeciwko tobie brat twój, idź, a karz go między tobą i onym samym. Jeśli cię usłucha, pozyskasz brata twego.

„Ale jeśli cię nie usłucha, weźmij z sobą jeszcze jednego albo dwóch, aby w ustach dwóch albo trzech świadków stanęło wszelkie słowo.

„A jeśli by ich nie usłuchał, powiedz kościołowi: a jeśli by kościół nie usłuchał, niech ci będzie jako poganin i celnik” (Mat. XVIII).

Braterstwo harcerskie wyrastające na podstawie życia się w trudach i radościach wspólnego obozowania, przenikane ciepłem ognisk obozowych skupia gromadkę jednego obozu, a poprzez obozy związkowe skuwa w jeden łańcuch ogniwa harcerskie całej Polski.

7. Zwartej i skupionej gromadzie może grozić zasklepienie się w pewnego rodzaju sobkostwo grupowe, przeradzające zakon w klikę. Nie dopuści do tego komendant kursu nastawiając cały obóz na urzeczywistnianie hasła „C z u w a j”, wskazującego duchową i fizyczną gotowość śpieszenia z pomocą, gdziekolwiek zajdzie potrzeba. Obóz musi uczyć praktycznie „nieść pomoc bliźnim”.

Obóz dalej musi otwierać wchodzącym w życie młodym pracownikom harcerskim szerokie horyzonty potrzeb społecznych, musi ich zainteresować zagadnieniami kulturalnego, ekonomicznego i politycznego rozwoju Narodu, niebezpieczeństwami, jakie Narodowi grożą. Musi obudzić w nich lub pogłębić poczucie odpowiedzialności za Polskę, chęć pionierskiej pracy na różnych polach, tak potrzebujących oraczy.

Wszak drużynowi mają być wodzami drużyn, jakżeż je zatem powiodą w służbę Ojczyźnie, jeśli sami nie będą przesiąknęci żarliwością Służby.

II. Uwagi co do programu.

8. **Przygotowanie do próby podharc mistrza.** Program kursu podharc mistrzowskiego winien być tak ułożony, aby możliwiał odbycie próby podharc mistrza, zatem musi być przystosowany a) do programu tej próby (Rocznik 1928, 100), b) do przygotowania przybywających na kurs.

Ze względu na duży materiał, a krótki czas trwania żądać należy już od zgłaszających się kandydatów na kurs znajomości literatury harcerskiej, wymienionej w p. III „Programu próby” (Rocznik 1928, str. 101) oraz w p. II (według wskazówek komendy organizującej kurs).

W obozie nie czas i nie miejsce na zasadnicze studjowanie literatury, powinno się ono odbywać w okresie zimowym, możliwie przy pomocy kursów korespondencyjnych.

9. **„Droga wyrobienia się na podharc mistrza”** tak jest pomyślana, aby zgłaszający się na kurs ph. miał już poważne podstawy wyrobienia harcerskiego. Ze względu jednak na to, że znaczny odsetek drużyn jeszcze tych podstaw dać nie może, z powodu swego poziomu, komendant obozu musi się liczyć z tem, że znaczną część programu Harcerza Orlego*), oraz programu technicznego, określonego w punktach c, d „Drogi wyr. się” trzeba będzie przejść na samym kursie, od tego też należy uzależnić czas trwania kursu.

W każdym razie konieczność dostosowania się do kandydatów na kursy a) nie powinna obniżać warunków ustalonych dla zgłaszających się niżej 18 lat wieku (17 letni zupełnie wyjątkowo) i niżej wywiadowcy, b) nie może nadać kursowi charakteru szkoły stopni i sprawności; odbywanie prób na stopnie i sprawności należy, o ile to tylko możliwe, usunąć z kursu.

9. **„Ogólne przygotowanie obywatelskie”.** Czas ograniczony nie pozwoli najczęściej na systematyczne przejście wskazanego w „Programie próby” zakresu. Tem niemniej przynajmniej niektóre dziedziny „wiadomości” należy przejść na kursie, w formie pogadanek uczestników, zapoznania się wszechstronnie z okolicą obozu i odnośną częścią kraju, Wybór książek (Rocznik 1928, 101; „Progr. pr. I, 2) pozostawiam w tym roku komendantom chorągwi.

10. **„Technika skautowa”.** Tu również program kursu musi być dostosowany do przygotowania uczestników; z konieczności będzie musiał objąć różne działy techniki, nie powinien się jednak rozpraszać. Dobre doświadczenie zrobiła Komenda jednej z Chorągwi, kładąc w ciągu kilku lat kolejno nacisk na poszczególne działy techniki i w ten sposób systematycznie podnosząc poziom wyszkolenia w Chorągwi. Niedoceniane i zaniedbywane są w znacznej części Chorągwi, jak wynika z wizytacji w latach poprzednich, tak ważne dla ogólnego wyrobienia harcerskiego działy: kucharstwo,

śpiew i muzyka, służba łączności, szkicowanie i ćwiczenia jak bieg skautowy, orientowanie się w terenie.

Kucharstwo jest istotną częścią podstawową obozowania i wędrowania, ogromnie ważnym czynnikiem zaradności i samowystarczalności skauta w pokoju i w wojnie. Z tego względu jak najgoręcej zachęcam komendantów kursów do przyjęcia angielskiego, u nas przez Druha Strumiłłę tak propagowanego, sposobu gotowania przez uczestników, każdy zastęp dla siebie, (codziennie gotuje innych członek zastępu, kolejno). Uprzedzenia o „stracie czasu”, o „nie przyjechaliśmy gotować” należy nareszcie przełamać.

Sprawę „p. w.” tu pomijam: ogólne p. w. (patrz „Tezy na N. R. H. w Hm. 7—8) daje każdy kurs harcerski należycie prowadzony; zaznaczam, że niektóre K. Ch. poczyniły dobre doświadczenia z włączeniem programu I. i II stopnia p. w. w program kursu, a odbyte próby przed komisjami wojskowymi wykazały dobry poziom p. w.

11. **„Ideologia harcerska”.** „Historja skautingu i harcerstwa”. Te działy mają doniosłe znaczenie dla wprowadzenia młodego kandydata na harcmistrza w krąg dorobku kulturalnego naszego Ruchu.

Współczesna nauka o wychowaniu widzi jego rolę zasadniczą w asymilacji dorastających pokoleń przez kulturę będącą dorobkiem przodków. Wieloletnie moje doświadczenie harcerskie na stanowiskach kierowniczych wskazuje, że mnóstwo dorobku „pokoleń” harcerskich zetraca się i ginie bezpowrotnie, a nowe pokolenia zaczynają niemal od początku. Zwykliśmy to popularnie nazywać „brakiem ciągłości pracy”.

Otóż te działy, obejmując także stan obecny Harcerstwa w Polsce, skautingu w świecie, mają nie tylko podnieść zapał do pracy przez unaocznienie wielkości Ruchu, ale zwłaszcza, przez umiejętne przedstawienie rozwoju ideologii i metod, ich głębokich źródeł genetycznych, zachęcić do wczytywania się w odpowiednie książki, czasopisma, do poznawania innych środowisk polskich i organizacji zagranicznych, słowem dopomóc wydatnie w procesie asymilowania uczestników kursu przez Harcerstwo.

Musimy bowiem jasno sobie zdać sprawę, że asymilacja w drużynie naogół sięga płytkich dosyć warstw psychiki.

12. **„Organizacja Z. H. P.”.** Program próby wskazuje szczegółowo co trzeba przejść na kursie; dodać do tego należy: 1) ogólną znajomość „Rocznika Harcerskiego”, umożliwiającą orientowanie się w nim i wyszukanie odpowiedniego przepisu, 2) takąż znajomość „Wiadomości Urzędowych”, 3) wykazanie, że kandydat stale czyta „Harcmistrza” i „Harcerza”, 4) umiejętność zorganizowania księgowości drużyny, pisanie raportów i sprawozdań (obowiązujące formularze).

III. Uwagi co do metodyki.

13. **System zastępowy. Kierownictwo.** Obóz kursowy powinien być wzorowym obozem drużyny. System zastępowy ma być nie wykładany, lecz przeżywany, ma stanowić zasadnicze ramy życia drużyny kursowej. Jeszcze w roku przeszłym z wielką przykrością stwierdziłem, że niektóre chorągwie nie rozumieją systemu zastępowego i lekceważą go. W tym roku kursów nie stosujących systemu zastępowego nie będę uznawał za kwalifikujące do próby ph.

Kierownictwo wychowcze musi silnie ująć w ręce komendant kursu drużynowy, do pomocy ma przybocznych i instruktorów. Najtrudniejszą rzeczą do uzyskania jest zwykle jednolitość oddziaływania wychowaw-

*) aż do czasu ogłoszenia nowych programów prób —ówka.

czego, tem trudniejszą, im liczniejsze grono instruktor-skie i im liczniejszy obóz. Dlatego też a) nie należy urządzać kursów liczniejszych ponad 32 uczestników (4 zastępy), a dążyć do liczby 24 uczest. (3 zast.), b) należy starannie dobierać kierownictwo kursu, z dru-hów żytych z sobą i przed kursem ustalić zasadnicze wytyczne programu i metodyki, postępowania z uczest-nikami, a w czasie kursu urządzać częste odprawy. Wpływ wychowawczy instruktorów do poszczególnych działów techniki, jeżeli tacy poza stałym nielicznym gronem kierowniczym okaza się niezbędnymi, należy również ująć w wyraźne ramy. Lepszą mi się wydaje metoda składania kierownictwa z niewielkiej ilości tę-gich harcmistrzów od metody szerokiego posługiwania się specjalistami — „technikami” stale przebywającymi na kursie. Za korzystne natomiast uważam zapraszanie wybitnych fachowców na kilka godzin, względnie parę dni dla przeprowadzenia pogadanek i ćwiczeń z odpow-iedniego działu.

Co do kierownictwa zastępów uważam za najlepszą metodę angielską: codziennie inny członek zastępu jest zastępowym, będąc poprzedniego dnia „dwójką”. Dobrze jest przytem tak formować zastępy, aby w każdym z nich drużynowy miał oparcie stałe w jakimś bardziej wyrobionym harcerzu. Jeżeli w kierownictwie jest do-stateczna ilość harcmistrzów, można każdy zastęp od-dać pod opiekę jednemu z nich. Na normalnym kur-sie (3 zastępy) zazwyczaj nie będzie to konieczne.

Komendant i członkowie kierownictwa oraz instruk-torzy stali, oczywiście mieszkają w namiotach, w obre-bie obozu i stosują się do ogólnego regulaminu obozu. Jedyną ulgą jest prawo pracowania po sygnale „Do-branoć” i świecenia światła, oraz korzystanie z kuchni zastępów, najlepiej kolejno.

14. „Wskazówki dla harcmistrzów”. Współzawod-nictwo i współdziałanie. Zwracam uwagę na „Wska-zówki dla harcmistrzów” w „Harcistrzu” (1924, zes. 1, 2, 3, 4, 5, 6—7, 10, 11; 1925 1, 2, 3, 8—9, 10, 4, 6—7, 8—9), a zwłaszcza na część ich p. t. „Me-tody skautowe” (1925, 12; 1926 1—2, 9, 10, 11, 12). Znajdźcie tam wiele myśli, z których wyciągnięcie konsekwencje przy organizowaniu i prowadzeniu obozu.

Podkreślam, że zasadniczą podstawą metodyki har-cerskiej jest organizowanie współzawodnictwa i współ-działania. Rola współzawodnictwa nie kończy się na zawodach, rola współdziałania nie zamyka się w obre-bie zastępu.

Dobre zawody, zwłaszcza w dziedzinach nie tech-nicznej, lecz moralnej, społecznej natury, jest bardzo trudno organizować. Specjalnie zaś zawody z ogólną punktacją, w tym typie jak były przeprowadzane na naszym I Zlocie i w Kopenhadze 1924 r., wymagają bardzo wytrawnego kierownictwa i odpowiedniego poziomu harcerskiego uczestników. Takich więc zawo-dów, z ogólną punktacją, naogół lepiej nie urządzać. Natomiast doskonałe wyniki może dać współzawodnic-two w poszczególnych dziedzinach techniki, a nawet wyrobienia ogólnego, jak punktualność, dokładność wykonywania poleceń, współpraca z innemi zastępami, zbiorowe przyjacielskie usługi. Przytem nie zawsze współzawodnictwo musi być ubierane w formę oficjal-nie ogłaszanych i rozgrywanych zawodów. Niejedno-krotnie wystarczy pochwała udzielona jednemu zastę-powi, aby w innych pobudzić chęć dorównania lub prześcignięcia. Z reguły nie nadają się jako tematy z a-w o d ó w takie dziedziny jak przyjacielskie usługi, współpraca wewnątrz zastępu i zastępu z innemi zastę-

pami. Tem niemniej współzawodnictwo odegrać tu może doniosłą rolę w podniesieniu napięcia pracy.

Jednostronna uprawa współzawodnictwa prowadzi do bardzo szkodliwych wychowawczo wypaczeń cha-rakteru. Widzimy to nieraz na boiskach sportowych, gdzie mimo wszelkich rygorów zapomina się często o za-sadach „uczciwej gry”. Przenosi się to i w inne dzie-dziny życia, podważa zasady etyczne, rozbija społe-czeństwo. Zasklepione w sobie gromadki stają się kli-kami zaślepionymi w sobie. Społeczeństwu grozi to za-pominaniem w wirze walki, że walka idzie o lepszą służbę całości, a w rezultacie wyniszczaniem Ojczyzny w imię Jej Dobra i często z najgłębszym przekonaniem, że działa się dla tego Dobra. Harcerstwo może odegrać zasadniczą odrodzeniową rolę ucząc godzić głęboką wiarę w słuszność swoich przekonań z uszanowaniem godności przeciwnika, bezwzględność walki o swe ideały z rycerską szlachetnością, z zasadą „uczciwej gry”. Dla-tego zawsze musimy oparciu się na instynkcie walki przeciwstawić instynkt społeczny, musimy organizować systematycznie i stale współdziałanie. W obozach czę-sto zastępy zasklepiają się w sobie; im lepszy zastęp pod względem technicznym, im bardziej żyty, tem bardziej mu to niebezpieczeństwo grozi. Dlatego to tak ważny jest, drobiazg zdawałoby się, zwyczaj okrzyki-wania zwycięzców przez zwyciężonych, bezwłocznego potem okrzyku zwycięzców na część zwyciężonych. W małej sprawie zawodów i gier wdraża on cnotę sza-nowania przeciwnika — godnego szacunku.

15. Zwyczaje, formy zewnętrzne, obrzędy. Za-miast uzasadnienia tutaj potrzeby i ważności stosowa-nia pewnych stałych „zwyczajów”, odsyłam druhow do artykułów w zes. 7—8 „Harcistrza” 1928 r. Za-znaczam, że o „obrzędach” mówi się w języku ści-słym jako o formach związanych z kultem religijnym, nie należy tą nazwą oznaczać uroczystości chrześcijań-skiego harcerstwa opartych na dawnych zwyczajach pogańskich. Nie należy również sztucznie wytworzać form niezwiązanych ściśle z życiem obozu, a wzorując się na formach z przeszłości, trzeba to czynić ze zna-jomością rzeczy i z pietyzmem, aby nie dochodzić do dziwactw; nie fałszować przeszłości, z form kultu choćby pogańskiego nie urządzać humorystycznych przedstawień.

Należy bezwarunkowo nauczyć uczestników kursu takich zwyczajów, jak: przyrzeczenie i przyjęcie do drużyny, zachowanie się przy ognisku, zachowanie się przy podnoszeniu, opuszczaniu, wnoszeniu sztandaru, a przedewszystkiem zachowanie się w czasie Mszy św. Pobyt w obozie przedstawiciela Głównej Kwatery na-leży wykorzystać na przyjęcie do grona starszyny dru-hów, którzy nie byli uroczystie przyjmowani. Może też zdarzyć się sposobność urządzenia powtórzenia przy-rzeczenia harcerskiego przez przechodzących do drużyny starszego harcerstwa.

16. Prowadzenie notatek. Dziennik. Szkice. Wska-zówki do prowadzenia notatek daje „Harcistrz” 1928 7—8. Notatki winny być kontrolowane i stanowić je-den z punktów oceny korzystania uczestnika z kursu. Najlepiej prowadzić wszystkie notatki w dzienniku, (wydawnictwo „Nasz sklep”, cena 1,50), w którym wklejone kartki papieru rysunkowego zachęcają do ro-bienia szkiców. Szkiców należy bezwzględnie wyma-gać, nie żądając artystycznej formy od niemających odpowiednich uzdolnień.

Trzeba wybić harcerzom z głowy, że dziennik to jest wyłącznie miejsce lirycznych wynurzeń lub krytyki kierownictwa kursu. Ustęp liryczny czy krytyczny,

i owszem, może być zupełnie na miejscu w dzienniku, ale głównym zadaniem dziennika jest zachowanie treściwych zapisków z pracy na kursie, zapisków, które ożywione pamięcią będą mu lepszą pomocą w dalszej pracy od podręczników (nb. jeżeli kurs był dobry, a uczestnik pilny).

17. Specjalizacja. Gałęzie harcerstwa: Wilczęta-harcerze — starsi harcerze — starzy harcerze. Kursy ph. przeznaczone są zasadniczo dla pracowników w drużynach harcerskich. (12—17 lat). Kurs powinien jednak przynajmniej w formie pokazowej uwzględnić elementy programu i metod w drużynach wilczęcych, a o ile możliwości także starszoharcerskich.

Byłoby rzeczą pożądaną, aby poszczególne komendy Chorągwi organizowały kursy ph. — pracowników w poszczególnych gałęziach Ruchu i przyjmowały na te kursy kandydatów z innych Chorągwi, na prawach wzajemności. Podobnie należałoby organizować w poszczególnych Ch. kursy o przewadze niektórych działów techniki, w innych o przewadze innych działów.

W ten sposób kandydat na ph. mógłby obrać sobie kurs, który mu najbardziej jest potrzebny.

18. Stosowanie tablic, wykresów i t. p. pomocy naukowych zaleca się w jak najszerszym zakresie. W niektórych dziedzinach może to być z konieczności jedyny impuls do zainteresowania uczestników. Z tego względu należy dążyć do urządzania świetlicy kursowej i w niej te pomoce gromadzić. Atlasiki przyrodnicze, tablice do prehistorji, fotografie lub szkice zabytków, pocztówki, — mapy ziem polskich dawnej Rzeczypospolitej i współczesne, tablice ilustrujące rozwój polskiego przemysłu, handlu, rybołóstwa, różnych działów kultury, Harcerstwa, skautingu; związane z walką z alkoholizmem, tablice do wychowania fizycznego, ratownictwa, węzłów, sygnalizacji, tropienia, etc., etc. oddać mogą ogromne usługi. Szereg tablic jest w cenie zupełnie dostępnej, a sporo mogą uczestnicy kursu sami sporządzić w bardzo tani i szybki sposób, rysując i pisząc na zwykłym papierze do pakowania (jasnym) tłustymi, nie mażącymi kredkami.

Tu także wspomnę o zaopatrzeniu świetlicy w sprawozdania i literaturę instytucji społecznych, takich jak Macierz Szkolna, Towarzystwo Szkoły Ludowej, T-wo krajoznawcze; Liga Morska i Rzeczna, Liga Ochrony Powietrznej, w komplety „Walki z bolszewizmem” i broszur antykomunistycznych.

19. Biblioteka. Jakkolwiek w obozie niema na ogół czasu na zagłębianie się w książki, odpowiednio starannie dobrana biblioteka jest konieczna, ze względu na umożliwienie kierownictwu i uczestnikom sprawdzenia czy uzupełniania wiadomości, przygotowania pogadanek i ćwiczeń. Biblioteczka kursowa ma nadto jeszcze drugie zadanie, nie mniej ważne, propagowanie dobrych książek, naogół mało znanych i czytanych. Komendant kursu powinien postawić sobie za zadanie zachęcenie uczestników do czytania, myślenia o czytaniem i dzielenia się myślami z druhami w drużynach starszyny, w czasopismach.

20. Tematy pogadanek i gawęd. Program próby ph. i powyższe moje wskazówki nasuną komendantowi tematy, które należy omówić na kursie, czyto w formie pogadanek, przygotowywanych przez kierownictwo lub uczestników, czy w formie gawęd przy

ognisku, czy w dyskusji, zagajanej tylko krótko przez kogoś. Program tych tematów musi oczywiście być z góry ułożony, ale nie może być zamknięty. Może zająć potrzeba lub zdarzyć się sposobność poruszenia innych tematów, poza programowymi, mogą niektóre w programie przewidziane odpaść.

Zwracam uwagę na konieczność omówienia kilku tematów bardzo aktualnych.

1. Stosunek harcerzy wzajemny do siebie i do władz. Załatwianie sporów i zatargów. Harc. Kodeks Honorowy.

2. Starszyna harcerska jako czynnik organizujący Starsze i Stare Harcerstwo.

3. Zadania starszyny w zakresie zapewnienia Harcerstwu niezależności ideowej i materialnej.

4. Doniosłe znaczenie pozyskania pomocy społeczeństwa dla Harcerstwa, rola w tem kół Przyjaciół i obowiązki starszyny, zarówno w kierunku organizowania K. P. H. jak w kierunku bezpośredniego oddziaływania na społeczeństwo. Propaganda.

5. Czasopisma związkowe „Harcistrz” i „Harcerz”. Postulaty w stosunku do nich. Co zrobiłem i co zrobię dla ich rozwoju.

6. Nasz Zlot 1929 w Poznaniu i udział w Powstającej Wystawie Krajowej.

7. Nasz udział w Jamboree 1929.

Kładę nacisk na to, aby zachęcić uczestników do pisania, sprawozdań treściwych z referatów, pogadanek, dyskusji na te i na inne tematy i sprawozdania te nadsyłać do „Harcistrza”. Pewne materiały do tych i innych pogawędek znajdują druhowie w „Harcistrzu” m. in. w „Gawędach Naczelnika”.

IV. Zakończenie.

21. Kursy nasze staną na wysokim poziomie i odpowiedzą dobrze swym zadaniom, jeżeli a) będą prowadzone z roku na rok przez tych samych komendantów z możliwie tymi samymi współpracownikami, wtedy doświadczenia z roku na rok zbierane pozwolą stosować coraz lepiej metody skautowe, unikać błędów.

b) Komendanci kursów Chorągwi i inni harcmistrze co kilka lat będą brali udział w obozach związkowych, wzbogacając tam swym dorobkiem innych druhowie i nawzajem od nich czerpiąc.

Zasadniczym postulatem całego Z. H. P. powinno być utworzenie w r. 1929 stałej szkoły harcmistrzów. Da to mocne podstawy całemu systemowi kształcenia starszyny, pozwoli gromadzić z roku na rok dorobek programowy i metodyczny — i co także ważne — dorobek gospodarczy, w inwentarzu, sprzęcie, pomocach.

22. Liczę na to, że komendanci Chorągwi, komendanci kursów i harcmistrze kursowi gruntownie rozważą powyższe moje wskazówki, zastosują się do nich, a wyniki swych doświadczeń tegorocznych starannie opracują i oddadzą do dyspozycji G. K. M.

Bibliografia: Patrz: 1) Bibliografia harcerska, St. Sedlaczek, Warszawa, 1927, zwłaszcza str. 12 i 13.

2) „Harcistrz”, 1928, Nr. 5—6 (sprawozdanie z odprawy komendantów).

3) „Wiadomości Urzędowe” 1923, Nr. 3, 6.

St. Sedlaczek. Hm. R. Nacz. G. K. M.